

Waldemar Ryszard Brociek¹

SZKOŁA FABRYCZNA CUKROWNI CZĘSTOCICE

Pierwsza wzmianka o istnieniu szkoły utrzymywanej przez cukrownię pojawiła się w sprawozdaniu Zarządu Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Częstocice” z kampanii cukrowniczej 1885/86 r. Ponieważ istnienie szkoły związane było z kosztami (pensja nauczyciela, opał, wyposażenie itp.), niemożliwe jest, aby przeoczono ten fakt we wcześniejszych sprawozdaniach, zatem szkoła została otwarta prawdopodobnie jesienią 1885 r.

Szkoła w Częstocicach była typową szkołą fabryczną (w kategoriach prawnych, prywatną), jedną z wielu, jakie powstawały w końcu XIX w. na skutek nacisków wywieranych na właścicieli przez robotników zatrudnionych w cukrowniach Królestwa Polskiego. Szkoła, w której uczyły się dzieci pracowników cukrowni, utrzymywana była przez Towarzystwo Akcyjne Fabryki Cukru „Częstocice”. Interesujące jest, że powstała ona 12 lat wcześniej niż szkoła fabryczna znacznie potężniejszych Zakładów Ostrowieckich w Klimkiewiczowie (późniejsza Szkoła Powszechna Nr 3).

¹ Waldemar Ryszard Brociek, mgr, historyk, Izba Pamięci Cukrownictwa KGS S. A. w Częstocicach.



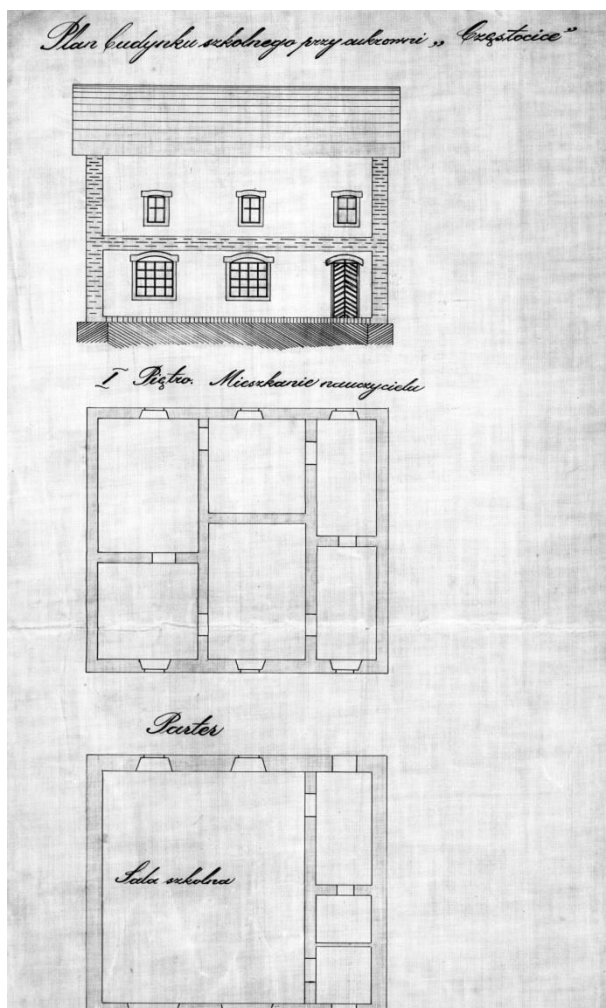
Budynki przy ulicy Osadowej lata 70. XX w. (pierwszy z prawej dawna szkoła)

Budynek szkoły w Częstocicach widnieje na planie dachów zabudowań cukrowni Częstocice z 1887 r. oraz planie sytuacyjnym cukrowni sporządzonym 5 października 1899 r. (w zbiorach Izby Pamięci Cukrownictwa KGS S.A., dalej: IPC KGS S.A.). Dom był murowany (oznaczony jako Nr VI), jednopiętrowy, kryty gontem, przybudowany do budynku mieszkalnego zajmowanego przez rodzinę Surowieckich (Józef był odźwiernym zaś Władysław stolarzem). Oba domy istniały jeszcze w latach 80. XX wieku (ul. Osadowa 8). Dzisiaj w tym miejscu stoją nowe budynki mieszkalne.

Szkoła zajmowała jedną dużą izbę o powierzchni 48 m² i kubaturze 145 m³. Wchodziło się do niej przez sień od strony ul. Osadowej. Dzięki zachowanemu w IPC KGS S.A. inwentarzowi Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerii „Częstocice” z 31 lipca 1887 r. mogą przedstawić wyposażenie częstocickiej szkoły.

Nad wejściem znajdował się drewniany malowany szyld z napisem prawdopodobnie w języku rosyjskim, z godłem Cesarstwa Rosyjskiego. W izbie było 19 ławek (a w nich 25 kamiennych kałamarzy), stół i „piedestał” dla nauczyciela, stołek, 2 tablice na trójnogach i szafa na książki „żółto malowana”. Na ścianie wisiał portret „Najjaśniejszego Pana” czyli cesarza Aleksandra III oraz krzyż z wyobrażeniem Zbawiciela.

Ryc. 1. Plan budynku szkoły, 1885 r.



Źródło: Zbiory IPC.

Interesujący jest wykaz pomocy szkolnych. Szkoła w Częstocicach posiadała: abecadło ruchome polskie i rosyjskie, linię i chibrę(?), pudełko z kubikami, wzory miary metrycznej na papierze, stojące liczydła, globus, 6 map 5 części świata na płótnie i *mappa Rosji Europejskiej*, 7 obrazków Schreibera do nauki poglądowej, 80 obrazków *historii św. Starego i Nowego Testamentu*, skrzypce z kamertonem, pieczęć lakową szkoły oraz bibliotekę złożoną z 30 książek polskich i rosyjskich wraz z oprawami.

W 1891 r. w szkole było 20 ławek, 23 kamienne kałamarze, biblioteka liczyła 33 książki w językach polskim i rosyjskim. W 1897 r. doszło 20 ta-

blic poglądowych do nauki historii naturalnej, zaś biblioteka liczyła już 81 książek w językach polskim i rosyjskim wartości 26,94 rubli. W roku 1900/01 nabyto 2 komplety map Królestwa Polskiego wartości 20,64 rb.

Szkoła posiadała trzy klasy: wstępną, I i II, w okresie późniejszym utworzono jeszcze klasę III i IV. Dzieci uczyły się na zmianę w jednej izbie lekcyjnej. Szkoła mieściła się na parterze budynku, natomiast na piętrze było mieszkanie nauczyciela. 17 października 1905 r., na skutek żądań pracowników cukrowni, członkowie zarządu hr. Zygmunt Wielopolski i Władysław Drecki oraz dyrektor Stefan Jabłkowski zawarli porozumienie z robotnikami cukrowni. Odtąd dzieci robotników miały otrzymywać bezpłatnie książki szkolne (nie dotyczyło to piór, papieru i ołówków). Ponadto władze spółki zgodziły się na utworzenie ochronki (przedszkola) dla dzieci pracowników i udzielenie pomieszczenia dla sklepu spożywczego.

Ryc. 2. Lokalizacja szkoły na planie cukrowni Częstocice z 1899 r.



Źródło: Zbiory IPC.

Pierwszym nauczycielem szkoły fabrycznej cukrowni Częstocice był Michał Chruszczyński, syn Wincentego. W 1889 r. zastąpił go Roch Burda (zm. 11 sierpnia 1918 r.), syn Jana, członka zarządu Gminnej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Częstocicach. Wcześniej, w roku 1885/1886, uczył w szkole w Przytyku w powiecie radomskim, a w latach 1886-1888 w szkole we wsi Olbierzowice w powiecie sandomierskim. Zajmował na piętrze 5 izb (kuchnia i 4 pokoje) o łącznej powierzchni 98 m². Nauczy-

ciel podobnie jak inni pracownicy cukrowni posiadał także komórkę, piwnicę i oborę (w 1905 r. były w niej 2 krowy). Ponadto miał wydzielone 432 m² ziemi pod ziemniaki i 43,2 m² pod kapustę. Małżeństwo Roch i Marianna z Dulewskich Burdowie miało liczne potomstwo: córki Janinę (w latach 1917-1925 uczyła w nowo założonej szkole powszechnej w Częstocicach), Helenę i Franciszkę Marię (w 1921 r. poślubiła Teofila Kłosińskiego zawiadowcę stacji kolejowej w Kunowie, malarza amatora) oraz synów Albina (farmaceuta zatrudniony w aptece przy Zakładach Ostrowieckich w Klimkiewiczowie), Kazimierza (nauczyciel, w latach 1927-1940 dyrektor szkoły handlowej w Ostrowcu, mąż Michaliny z Austów, wieloletniej dyrektorki ostrowieckiego Seminarium Nauczycielskiego), Stanisława (adwokat, zm. 1938 r.) i Henryka (geodeta, zm. 1944 r.) Pensja nauczycielska nie starczała na utrzymanie tak licznej rodziny, toteż Roch Burda okresowo dorabiał po pracy w biurze cukrowni „Częstocice”.



Nagrobek rodziny Burdów na cmentarzu parafialnym w Szewnie, foto. W. Brociek.

W kampanii 1900/1901 płaca Rocha Burdy wynosiła rocznie 410 rb, w roku 1903/1904 – 150 rb; od 1 października 1905 – 180,06 rb; 1906/1907 – 190,08 rb; od 1 I 1911 r. – 240 rb. Po zakończonej kampanii cukrowniczej urzędnicy, oficjaliści i robotnicy cukrowni otrzymywali gra-

tyfikacje. Z tego tytułu R. Burda otrzymał w roku: 1889/90 – 50 rb, 1890/91 – 60 rb, 1891/92 – 75 rb, 1892/93 – 130 rb; 1893/94 – 75 rb; 1894/95 – 50 rb; 1895/96 – 75 rb; 1896/97 – 100 rb; 1898/99 – 100 rb; 1899/1900 – 80 rb; 1900/01 – 95 rb., 1912/13 – 180 rb. Ponadto otrzymywał deputaty: 30 garncy (120 litrów) nafty do oświetlenia, węgiel do ogrzewania mieszkania, 210 funtów cukru (ok. 85 kg) oraz bezpłatne mieszkanie.

Roch Burda był członkiem kasy przezorności i pomocy, w której gromadzone były oszczędności pracowników (część wpłacał pracownik, część cukrownia). Wkłady w kasie przezorności wpłacane przez cukrownię dla każdego pracownika po 20 latach stawały się własnością członka (stąd fundusz A i B). W 1899 r. – w funduszu A było 150,81 rb, w funduszu B – 378,27 rb; 1901 r. – A 194,61 rb, B 510,60 rb; 1902 r. – A 220,06 rb, B 563,73 rb; 1903 – A 245,74 rb, B 616,43 rb; 1904 – A 273,02, B 686,41; 1905 r. – 303,40 A rb, B 767,98 rb; 1906 r. – A 340,82 rb, B 900,66 rb. W ankiecie przesłanej do Związku Zawodowego Pracowników Cukrowni Królestwa Polskiego (bez daty) jest informacja, że dwóch synów R. Burdy uczyło się w szkołach średnich, zaś jeden już ją ukończył.

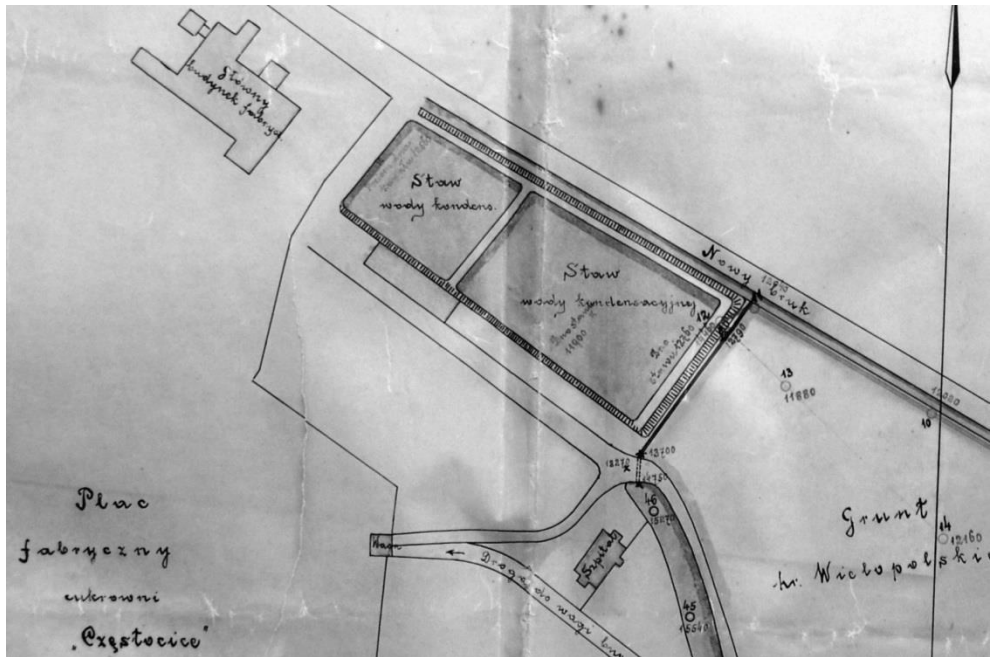
W 1910 r. został dodatkowo zatrudniony w szkole jako prefekt ks. Adolf Gozdek² z parafii ostrowieckiej (pracował jednocześnie w 2-klasowej szkole fabrycznej męskiej i 1-klasowej żeńskiej przy Zakładach Ostrowieckich).

W 1907 r. otwarto w zbudowanym w 1906 r. nowym budynku Nr 11 ochronkę dla dzieci pracowników (większość pomieszczeń na parterze zajmował szpital). Do 1 sierpnia 1912 r. pracowała w nim ochraniarka Natalia Lipowska otrzymująca wynagrodzenie: rocznie w 1907/1908 – 270 rb; od 1908/1909 – 360 rb. Następnie od 1 sierpnia 1912 r. zatrudniona została Zofia Bujnowska z roczną płacą 330 rb. W budynku na piętrze dwie izby (nr 15, 16) zajmowały ochraniarki, najpierw N. Lipowska, potem Z. Bujnowska. W zestawieniu mieszkań pracowników cukrowni Częstocice (po 1912 r.) znajduje się wykaz izb na parterze w domu nr 11 (obecnie

² Ks. dr Adolf Gozdek (1878-1942) święcenia kapłańskie otrzymał w 1902 r., jako wikariusz pracował w parafiach Bodzentyn, Sucha, Solec nad Wisłą, Zawichost, Głowaczów, Ostrowiec (był prefektem w szkole w Bolesławowie – dziś rejon ul.Kilińskiego). W Ostrowcu pełnił również opiekę religijną nad ludnością robotniczą, zakładając Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, a także kasę pożyczkową i sklep. W 1913 r. został inkardynowany do diecezji włocławskiej. Jako proboszcz parafii Brzeźnica został aresztowany 6.10.1941 r., zginął w KL Dachau; „Niedziela” wydanie internetowe <https://www.niedziela.pl/arttykul/18374/nd/Ks-dr-Adolf-Gozdek>, [dostęp: 19.04.2023]; Stanaszek B., Nowakowski R., *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej*, tom 1, Sandomierz 2014, str. 247-248.

ul. Osadowa 5). Wymienione są: ochrona (tzn. ochronka, 2 izby, na planie pomieszczenia nr 1, 2, 10 i 11), sklep Stowarzyszenia Spożywczego (1 izba nr 3) i szpital (6 izb – nr 4, 5, 6, 7, 8, 9).

Ryc. 3. Fragment planu zabudowań cukrowni Częstocice z 1909 r. z zaznaczeniem położenia szpitala w budynku Nr 11.



Źródło: Zbiory IPC.

W okresie okupacji austro-węgierskiej na początku 1918 r., kiedy do dyspozycji były dwie sale lekcyjne, nauka I zmiany trwała od 8.00 do 11.00 (w sobotę do 10.00) i obejmowała w klasie I (30 dzieci): czytanie i język polski (6 godzin), rachunki (6 x 0,5), pisanie (6 x 0,5) i religię (2), w klasie II (24 dzieci): rysunki (1), rachunki (7 x 0,5), czytanie (6 x 0,5), język polski i pisanie (4), religię (2), natomiast II zmiana od godziny 10.00 do 13.30 i obejmowała w klasie III (21 dzieci): język polski (4), czytanie i pisanie (2), rachunki (3), rysunki (2), wiadomości z dziejów i przyrody (5), śpiewy (2 x 0,5), gimnastyka (2 x 0,5) i religia (2), a w klasie IV (11 dzieci): język polski (3), rachunki (3), czytanie i pisanie (2), wiadomości z dziejów i przyrody (5), rysunki (2), śpiewy (2 x 0,5), gimnastyka (2 x 0,5), religia (2). 14 września 1918 r. ze względu na wysokie koszty nafty i świec postanowiono zaprowadzić w budynkach mieszkalnych urzędników i robotników oświetlenie elektryczne (objęło to także szkołę fabryczną).

Koszt utrzymania szkoły fabrycznej Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru Częstocice wynosił w roku obrachunkowym 1885/86 – 189,55 rubli, 1886/87 – 347,66 rb, 1887/88 – 380,46 rb, 1888/89 – 374,07 rb, 1889/90 – 343,82 rb (w tym opał 67,20 rb), 1890/91 – 415,98 rb, 1891/92 – 377,43 rb, 1892/93 – 386,80 rb; 1893/94 – 404,57 rb, 1894/95 – 387,73 rb, 1895/96 – 442,61 rb, 1897/98 – 568,83 rb, 1898/99 – 586,16 rb. W następnych sprawozdaniach Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru Częstocice ujęto razem pielęgnowanie chorych i utrzymanie szkoły: 1896/97 – 1272,98 rb, 1899/1900 – 2018,90 rb, 1900/01 – 2004,66 rb, 1901/02 – 1947,05 rb, 1902/03 – 2017,15 rb, 1905/06 – 3451,45 rb., 1906/07 – 5034,88 rb. W następnym okresie poza wyżej wymienionymi doszło utrzymanie ochronki (czyli przedszkola): 1907-1908 – 6624,97 rb., 1908/09 – 6340,98 rb., 1909/10 – 6309,04 rb., 1910/11 – 6279,59 rb., 1911/12 – 7222,24 rb., 1912/13 – 5254,89 rb. (w tym opał 211,04 rb), 1913/14 – 8210 rb., 1914/15 – 7173,78 rb., 1915/16 – 6837,64 rb, 1916/17 – 8232,10 rb, 1917/18 – 7423,05 rb, 1918/19 – 27 356,91 marek polskich. W kolejnych latach figurują w sprawozdaniach łączne koszty leczenia pracowników oraz utrzymania szkoły i ochronki: 1919/20 – 93 929,78 mp, następnie bez ochronki 1920/21 – 557 553,08 mp, 1921/22 – 4 226 690,37 mp, 1922/23 – 57 326 574,69 mp, 1923/24 – 26 430 040 000 mp – 17 818,52 zł, 1924/25 – 29 219,40 zł. Uczęszczające do szkoły dzieci pracowników cukrowni otrzymywały bezpłatnie książki, zeszyty i przybory szkolne.

Rok 1919/20 był ostatnim okresem funkcjonowania ochronki. Ponieważ izba na parterze w budynku z 1885 r. nie była już wystarczająca dla zwiększonej liczby uczniów szkoły, zajęto lokal po ochronce. W szkole uczyło dwoje nauczycieli – Andrzej Nowak i Wanda Tomczyńska. Po śmierci nauczyciela R. Burdy opuszczone mieszkanie zajął nauczyciel A. Nowak.



Budynek przy ul. Osadowej, w którym mieściły się szpital, ochronka, a potem szkoła fabryczna, foto. W. Brociek.

Szkoła fabryczna przy cukrowni Częstocice działała do lat 20. XX w. W protokole Zarządu Towarzystwa Akcyjnego z 13 sierpnia 1925 r. jest informacja, iż od 1926 r. rząd polski przejmie na siebie prowadzenie szkoły w Częstocicach, co da oszczędności 6 tys. zł rocznie. Sam budynek szkolny miał być użyczony bezpłatnie jeszcze na 2 lata. Odtąd edukacja na etapie elementarnym prowadzona miała być przez powstałą w 1917 r. gminną szkołę powszechną w Częstocicach³.

Na początku sierpnia 1925 r. doszło do porozumienia między wójtem gminy Częstocice a dyrekcją cukrowni w sprawie scalenia szkoły fabrycznej z powszechną. Szkoła fabryczna przechodziła na utrzymanie gminy, dyrekcja cukrowni zobowiązała się oddać bezpłatnie dwie fabryczne sale szkolne na użytek szkoły powszechnej na 2 lata, oddać mieszkanie dla nauczyciela na 1 rok, sprzedać wyposażenie szkoły gminie po cenach minimalnych oraz jeszcze przez jeden rok wydawać dzieciom pracowników cukrowni bezpłatnie książki i zeszyty. Urząd gminy miał wystąpić do władz szkolnych o przejęcie nauczycieli prywatnych (fabrycznej szkoły) na etat państwowy.

³ Szkołę 2-klasową w Częstocicach otwarto 15.10.1917 r. w wynajmowanych pomieszczeniach w domu B. Majewskiego. W 1923 r. kupiono od Roguskiego i Suryna za 9 mln marek polskich dom „na górcie”.



Uczniowie szkoły w Częstocicach z kierownikiem Hipolitem Kwiatkowskich, 27 czerwca 1922 r., Kronika Szkoły Powszechnej w Częstocicach.

Okazało się jednak, iż na przejęcie nauczycieli nie uzyskano zgody władz szkolnych, dlatego nauczyciele szkoły fabrycznej pozostali na utrzymaniu cukrowni. Dotychczasowa 5-klasowa szkoła powszechna w Częstocicach została przemianowana na 6-klasową z personelem liczącym 7 nauczycieli (ze szkoły fabrycznej przeszli Andrzej Nowak i Wanda Tomczyńska) i 313 uczniów. Ze szkoły odeszła po długiej chorobie Janina Burdówna.

W sierpniu 1926 r. zwołano w cukrowni konferencję nauczycielską, na której postanowiono wysłać petycję do kuratorium warszawskiego okręgu szkolnego o przejęcie nauczycieli prywatnych (A. Nowaka i W. Tomczyńskiej) na etat państwowy. Do dyrekcji cukrowni wysłano delegację z prośbą o oddaniu 2 sal na użytek szkoły. Dyrekcja zgodziła się zobowiązując się dodatkowo do opłacania przez jeden rok 2 nauczycieli oraz prefekta uczącego religii, pod warunkiem jednak, iż rodzice wystąpią do władz szkolnych o przejęcie nauczycieli na etat państwowy. W roku szkolnym 1926/27 w pomieszczeniach cukrowni ulokowano oddziały II i III oraz Ib.

Ryc. 4. Ex libris Wandy Tomczyńskiej, Jan Stempniak, ok. 1941 r.



Źródło: Z. Maj, W. R. Brociek Ekslibrisy Jana Stempniaka, „Rocznik Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim”, 2000, t. 3, s. 250.

W roku następnym, z powodu nieprzejęcia tych etatów, z dniem 1 lipca 1927 r. dyrekcja cukrowni zwolniła oboje opłacanych przez siebie nauczycieli. A. Nowak przeniósł się do powiatu łowickiego, a W. Tomczyńska, nie mogąc uzyskać posady w szkole częstocickiej, zrezygnowała z pracy nauczycielskiej, tym łatwiej, iż jej mąż Wacław na stanowisku kasjera cukrowni posiadał pensję wystarczającą na utrzymanie rodziny.

Zgodnie z umową zawartą przez wójta Franciszka Maja z dyrekcją cukrowni, ta ostatnia zobowiązała się jeszcze na jeden rok oddać obie sale na użytek szkoły powszechnej w Częstocicach. Z kuratorium przyszła odpowiedź odmowna odnośnie przejęcia na etat państwowych dawnych nauczycieli szkoły fabrycznej.

1 lipca 1928 r. wygasła umowa dotycząca bezpłatnego korzystania z 2 sal lekcyjnych w cukrowni. Ponieważ plany dotyczące wybudowania

w Częstocicach nowego gmachu szkolnego były dopiero zapoczątkowane, postanowiono ponownie zwrócić się do dyrekcji cukrowni o możliwość korzystania z dotychczasowych pomieszczeń. Kiedy prezes Dozoru Szkolnego ks. kanonik Władysław Gąsiorowski⁴ odmówił użycia swoich wpływów dla uzyskania pozytywnej decyzji, Rada Gminna delegowała do dyrektora swoich delegatów. Sprawę załatwiono pomyślnie, jednak musiano zobowiązać się do zwrotu obu sal o powierzchni ogólnej 108 m² w dniu 1 lipca 1929 r. Ulokowano w obu izbach oddziały Ib, II i III.

Ponieważ zbliżał się termin oddania użytkowanych pomieszczeń cukrowni (w jednym pomieszczeniu zamierzano urządzić resursę robotniczą), na skutek prowadzonej wśród rodziców agitacji robotnicy cukrowni postanowili wysłać do dyrektora delegatów, aby prosić o pozostawienie obu izb na potrzeby szkoły. Robotnicy, mając zapewnione otrzymywanie nieodpłatnie książek i zeszytów, nie chcieli jednak nadużywać dotychczasowej życzliwości dyrektora cukrowni. Dlatego Rada Gminna postanowiła wysłać delegację do starosty opatowskiego Stanisława Kauckiego⁵ z prośbą o wstawiennictwo. Sprawa została załatwiona pomyślnie, zaś starosta obiecał dyrekcji cukrowni, że dołoży starań, aby w jak najkrótszym czasie zdobyć potrzebny fundusz na przebudowę budynku szkolnego w Częstocicach.

Na początku nowego roku szkolnego 1930/31 znów okazało się, że nie ma funduszu potrzebnego na przebudowę szkoły. I tym razem możliwość korzystania z pomieszczeń cukrowni załatwił starosta S. Kaucki, który załatwiając sprawę osobistą dyrektora J. Byczewskiego⁶, wyjednał u niego

⁴ Ks. Władysław Gąsiorowski (1878-1954) przyjął świecenia w 1902 r., w l. 1919-1933 był proboszczem w Szewnie. Kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Sandomierzu został w 1915 r., gremialnym w 1917 r.; Stanaszek B., Nowakowski R., *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej*, t. 1, Sandomierz 2014, str. 221-222.

⁵ S. Kaucki był starostą opatowskim w latach 1922-1931.

⁶ Józef Wincenty Byczewski (ur. Krzepocin pow. łęczycki ok. 1874 r. – zm. Częstocice 11.11.1944 r.) syn Jakuba i Julii Apolonii z Miniszewskich, chemik z wykształcenia dnia 30.06.1906 r. poślubił Marię Stefanię Barbarę Layman (vel Leyman), córkę Sylwestra Zygmunta i Stefanii ze Stępkowskich. W małżeństwie urodziły się dzieci: córka Hanna i syn Stanisław. W 1904 r. pracował jako zmianowy w cukrowni Dobrzelin, w 1907 r. był dyrektorem technicznym cukrowni Częstocice, w 1912 r. głównym dyrektorem tej fabryki (od 1 stycznia 1912 r. pobierał roczną pensję 4000 rb oraz dodatkowo tantiemę w wysokości 1,5% od zysków spółki). W 1929 r. J. Byczewski, związany z Narodową Demokracją, został oboźnym powiatowym Obozu Wielkiej Polski w powiecie opatowskim; Broniewski S., Rutkowski T., *Kalendarz dla cukrowników na rok 1904/1905*. Warszawa 1904, str. 59; Jeziorański L., *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, szp. 2212; *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim 1911*, opr. A.R.Sroka, Warszawa 1912; Rudnicki Sz., *Narodowa Demokracja po przewrocie majowym - zmiany organizacyjne i ideologiczne (1926-1930)*, [w:] *Najnowsze dzieje Polski*, T. XI, Warszawa 1967, str. 34.

zgodę na dalsze korzystanie z pomieszczeń cukrowni⁷. Starania o fundusze i pomoc materialną potrzebną do przebudowy szkoły zostały zniweczone ze względu na wcześniejszą negatywną opinię inspektora szkolnego Zdzisława Ligasa⁸, który proponował budowę nowego budynku szkolnego zamiast rozbudowy dotychczasowego.



Stanisław Kaucki, starosta opatowski, NAC.

W czerwcu 1931 r. starosta S. Kaucki został przeniesiony do Poznania na stanowisko wicewojewody. W tej sytuacji nowy starosta opatowski ko-

⁷ W 1931 r. Zarząd Częstocickiego Towarzystwa Akcyjnego wystąpił o przejęcie przez państwo szkoły fabrycznej przy cukrowni we Włostowie (ta cukrownia była także własnością Towarzystwa Akcyjnego).

⁸ W 1930 r. został przeniesiony na równorzędną posadę inspektora szkolnego w Opocznie; Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr 2, Warszawa 17.02.1930 r., str. 42.

lejnny raz uzyskał zgodę na korzystanie przez szkołę z lokalu cukrowni. Miejsce Z. Ligasa zajął Z. Plebańczyk⁹, zwalczany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pogłębiający się kryzys gospodarczy spowodował dalsze przesuwanie w czasie planu powiększenia budynku szkolnego w Częstocicach.

Brak funduszków nie pozwolił w następnym roku do przystąpienia do przebudowy szkoły, postanowiono więc znów zwrócić się do dyrektora cukrowni o przydłużenie użyczenia pomieszczeń w roku szkolnym 1932/33. Tym razem do cukrowni udali się w imieniu Rady Gminy wójt i sekretarz. I znów otrzymali zgodę na kolejny rok. W cukrowni na dwie zmiany uczyły się dwa oddziały I, oddział III i IV. W prowadzonej z powodu szerzącego się bezrobocia akcji dożywiania dzieci pomagali urzędnicy cukrowni, opodatkowując się na dożywianie 50 dzieci.

W roku szkolnym 1933/34 utworzono komitet przebudowy szkoły w Częstocicach, w skład którego wchodził pracownik cukrowni Władysław Surowiecki, a przewodniczył wójt W. Szczurek. W oparciu o 1000 zł obiecanę z komitetu powiatowego i projekt technika budowlanego T. Kostkowskiego majster budowlany H. Emczyk przystąpił do robót. Po rozpoczęciu prac okazało się, że kosztorys będzie dużo większy niż planowano. Komitet powiatowy przekazał 500 zł, ale starosta odmówił dalszych wpłat, zaś gmina dopłaciła 390 zł. 15 sierpnia 1933 r. roboty zostały ukończone. W wyniku przebudowy otrzymano 3 duże sale o powierzchni 54, 45 i 36 m² oraz szkolną kancelarię. Mimo przebudowy nie uzyskano powierzchni potrzebnej na umieszczenie wszystkich uczniów. Wydelegowano więc zarząd gminy na negocjacje i dyrektor wyraził zgodę na użytkowanie obu izb w roku szkolnym 1933/34. Także w roku szkolnym 1934/35 dyrektor J. Byczewski zgodził się użyczyć dwie sale w cukrowni, gdzie uczyły się klasy I, II, IIb i IV, zaś nauka odbywała się na dwie zmiany.

⁹ Zygmunt Plebańczyk (1894-?) w listopadzie 1932 r. skazany został przez Sąd Okręgowy w Radomiu na karę 10 lat więzienia za otrucie strychniną Józefa Snopkiewicza, sekretarza komendy powiatowej Policji Państwowej w Opatowie, którego miał dokonać 14 lipca 1932 r., a do czego miał go skłonić afekt do żony Snopkiewicza; „Goniec Częstochowski”, 1932, nr 260.



Józef Byczewski z żoną Marią, 1931 r., Archiwum Zakładów Ostrowieckich, <https://hutaostrowiec.blogspot.com/> [dostęp: 1.12.2023].

Zmniejszenie dochodów gminy oraz deficyt budżetowy nie pozwoliły na dalszą rekonstrukcję budynku szkolnego. Dyrekcja cukrowni na prośbę zarządu gminy oddała na użytek szkoły na rok 1935/36 obie izby szkolne z zastrzeżeniem na piśmie, że czyni to po raz ostatni. Klasy II i III uczyły się w cukrowni na pierwszą zmianę, I i IVb na zmianę drugą. Rozważano wtedy pomysł likwidacji gminy Częstocice, a wówczas budynek urzędu gminnego byłby przeznaczony na szkołę.



Zabudowania dawnego urzędu gminy w Czestocicach, foto. W. Brociek.

Walne zebranie Koła Młodzieży przy cukrowni w Czestocicach uchwaliło przekazać swoją bibliotekę, liczącą 174 tomy, jako zaczątek biblioteki gminnej. Na lokalizację biblioteki planowano przeznaczyć jeden pokój dawnego archiwum w urzędzie gminy. Planowane przez B. Majewskiego wybudowanie dwóch izb do wynajęcia szkole nie doszło do skutku. W tej sytuacji dyrekcja cukrowni po raz dziesiąty zgodziła się oddać na użytek szkoły 2 izby (klasa II i III na pierwszą zmianę, Ia i Vb – na drugą).

Sprawa przeznaczenia w budżecie funduszu na budowę 2 sal lekcyjnych torpedowana była przez wójta (mieszkańca Szewny), zainteresowanego, aby rozwijać szkołę w Szewnie. Toteż mimo stosownej uchwały Rady Gminnej, z braku funduszy kwota 4000 zł została skreślona przez Wydział Powiatowy. W styczniu 1937 r. powstał komitet budowy szkoły w Czestocicach i rozpoczęto zbiórkę pieniędzy od rodzin zamieszkałych na terenie rejonu szkolnego. W II półroczu roku szkolnego 1936/1937 r. związek pań domu przy cukrowni Czestocice przekazał dary w naturze na rzecz dożywiania biednych dzieci.

W roku szkolnym 1937/38, na skutek starań wójta Rada Gminy, postanowiła budować szkołę nie w Czestocicach, lecz w Świrnie. Wywołało to

rozgoryczenie mieszkańców Częstocic, którzy zdecydowali, że na szkołę w Świrnie pieniędzy nie będą zbierać. W zaistniałej sytuacji dyrekcja cukrowni, wbrew groźbom i corocznym zapowiedziom usunięcia szkoły z własnego lokalu, widząc kłopoty szkoły spowodowane brakiem właściwych lokali i nieprzychylnym stosunkiem lokalnych władz do budowy szkoły w Częstocicach, po porozumieniu z wójtem zgodziła się oddać szkołę nie tylko obie zajmowane dotąd izby, ale ponadto dać jeszcze izbę trzecią. Ponieważ ofiarowana sala nie odpowiadała wymaganiom higieny kierownik szkoły Hipolit Kwiatkowski nie chciał jej przyjąć. Postanowiono więc przedzielić drewnianą ścianą większą salę w cukrowni i wybudować jeszcze jeden piec. Na życzenie kierownika wybudowano także klozet szkolny, aby dzieci nie potrzebowały korzystać z ustępu publicznego.



Hipolit Kwiatkowski, Kronika szkoły powszechnej w Częstocicach.

W czasie wakacji w 1938 r. robotnicy cukrowni, na skutek dyskretnej zachęty wicedyrektora Michała Rostockiego¹⁰, usunęli sprzęty szkolne z 2 sal, zdemontowali ścianę z desek i zajęli lokal na świetlicę robotniczą. Powiadomiony o powyższym wójt W. Szczurek udał się do dyrektora Byczewskiego, który skierował go do robotników. Pertraktacje trwały kilka dni i po porozumieniu się z kierownikiem szkoły robotnicy zdecydowali się zwrócić zabrane sale, domagając się od wójta zaręczenia na piśmie, że będzie to już ostatni rok użyczenia pomieszczeń. Kolejny więc rok cukrownia użyczała pomieszczenia szkole (I zmiana – klasy IIa, IIIa i IV, II zmiana – klasy Ia i IIIb).



Michał Rostocki, wicedyrektor cukrowni „Częstocice”. zbiory IPC.

¹⁰ Michał Rostocki, syn Aleksandra i Zofii z Kolertów (28.12.1875-19.12.1943), mąż Anieli z Holeckich, wicedyrektor cukrowni Częstocice.

Sytuacja zmieniła się w okresie II wojny światowej. 7 września 1939 r. budynek szkoły, po opróżnieniu sprzętu szkolnego, został zajęty przez wojska niemieckie, które użytkowały go do 13 października 1939 r. Nauka odbywała się na trzy zmiany. Po wakacjach nauki w szkole nie wznowiono, gdyż w szkole stacjonowały wojska niemieckie niszcząc i dewastując sprzęty i pomieszczenia. Oba lokale w cukrowni zostały zajęte na mieszkania dla zatrudnionych w cukrowni wysiedleńców z Poznańskiego¹¹.

Wznowiona w lutym 1945 r. nauka odbywała się na parterze pałacu w Częstocicach, należącego do Zakładów Ostrowieckich. 23 marca 1949 r. cukrownia „Częstocice” została Komitetem Opiekuńczym szkoły w Częstocicach. Decyzję w tej sprawie przesłał szkole referat kulturalno-oświatowy Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Ostrowcu Św. W 1949 r. dobiegła końca budowa nowego budynku szkolnego (4 klasy, 2 gabinety biblioteczne i pokój nauczycielski). W roku szkolnym 1950/51 w skład Komitetu Opiekuńczego wchodziło 6 pracowników cukrowni. Ustalono wzajemne świadczenia szkoły dla zakładu i odwrotnie.

Od połowy lat 20. XX wieku Zarząd Spółki udzielał stałych zapomóg na kształcenie dzieci urzędników i robotników cukrowni w Częstocicach i Włostowie. Opłacano wpisy szkolne dla dzieci pracowników cukrowni; w zależności od rodzaju szkoły opłata wynosiła od 150 do 300 zł rocznie na jedno dziecko¹².

BIBLIOGRAFIA:

Izba Pamięci Cukrownictwa KGS S.A. w Częstocicach:

- ✓ Deputaty stale pracujących zamieszkałych na osadzie fabrycznej, Częstocice, 2 czerwca 1906 r., sygn. IPC/A/50.

¹¹ W inwentarzu cukrowni Częstocice spisany w tym czasie, na wyposażeniu izby szkoły znalazły się: łóżko siatkowe z materacem, 2 krzesła wiedeńskie, 2 krzesła zwykłe, umywalnia, miednica, dzbanek, wiadro, kubek, stół sosnowy i wieszak, w drugim lokalu po dawnej ochronce: łóżko siatkowe, 2 krzesła wiedeńskie, 1 zwykłe, umywalnia z wiadrem i miednica.

¹² M.in. kwiecień 1931 r. – wpisy szkolne dla dzieci urzędników cukrowni Częstocice: Kazimierz Czajkowski – 300 zł, Zygmunt Majewski – 150 zł, A. Marczyński – 180 zł, Kazimierz Milewski – 300 zł, Wacław Tomczyński – 300 zł, Ignacy Żebrowski – 300 zł, Władysław Zegrzda – 480 zł (2 dzieci) rocznie; w listopadzie 1931 r.: K. Czajkowski – 300 zł, Z. Majewski – 150 zł, K. Milewski – 300 zł, W. Tomczyński – 300 zł, I. Żebrowski – 300 zł, W. Zegrzda – 480 zł (2); 1932 r.: K. Czajkowski - 300 zł, Z. Majewski - 150 zł, K. Milewski - 300 zł, W. Tomczyński - 300 zł, I. Żebrowski - 300 zł, W. Zegrzda - 480 zł (2), Michał Rostocki - 300 zł.

- ✓ Inwentarz Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerii Częstocice w dniu 31 lipca 1887 r., Częstocice, 31 lipca 1887 r., sygn. IPC/A/49.
- ✓ Inwentarz Fabryki Cukru „Częstocice” na dniu 31 lipca 1888 r., Częstocice, 1888 r., sygn. IPC/A/53.
- ✓ Inwentarz Fabryki Cukru „Częstocice” na dzień 31 lipca 1891 r., Częstocice, 1891 r., sygn. IPC/A/52.
- ✓ Inwentarz Fabryki Cukru „Częstocice” na dniu 30 czerwca 1897 r., Częstocice, 1897 r., sygn. IPC/A/56.
- ✓ Inwentarz cukrowni Częstocice, Generalna Gubernia, Częstocice, II wojna światowa, sygn. IPC/A/732.
- ✓ Księga protokołów posiedzeń Zarządu Częstocickiego Towarzystwa Fabryki Cukru Spółka Akcyjna za lata 1922-1932, sygn. IPC/A/122
- ✓ Kwestionariusz cukrowni Częstocice dla Związku Zawodowego Pracowników Cukrowni Królestwa Polskiego, Częstocice, początek XX w., sygn. IPC/A/704.
- ✓ Kwestionariusz wypełniony przez cukrownię Częstocice na druku Wszechrosyjskiego Towarzystwa Cukrowników, Częstocice, 9 maja 1905 r., sygn. IPC/A/79.
- ✓ Lista gratyfikacji urzędników fabryki cukru Częstocice za rok 1912/13, Częstocice, 19 listopada 1913 r., sygn. IPC/A/46.
- ✓ Lista gratyfikacji urzędników fabryki cukru Częstocice za rok 1911/12, Częstocice, 1912 r., sygn. IPC/A/70.
- ✓ Mieszkania przy cukrowni, Częstocice. 1905 r., sygn. IPC/A/51.
- ✓ Mieszkania przy cukrowni „Częstocice”, Częstocice, po 1906 r., sygn. IPC/A/55.
- ✓ Notatki do bilansów cukrowni Częstocice od roku 1898/1899 do roku 1913/14, Częstocice, sygn. IPC/A/119.
- ✓ Personel fabryki cukru Częstocice od 1903/04 do 1912/13, Częstocice, 1912/13, sygn. IPC/A/703.
- ✓ Protokoły posiedzeń zarządu Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Częstocice” 1882-1890, sygn. IPC/A/164.
- ✓ Protokoły z posiedzeń Zarządu Towarzystwa Fabryki Cukru Częstocice w latach 1888-1902, Warszawa, sygn. IPC/A/163.
- ✓ Protokoły z posiedzeń zarządu Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru Częstocice od 18 listopada 1902 r. do 12 kwietnia 1920 r., sygn. IPC/A/737.
- ✓ Protokoły posiedzeń Zarządu Częstocickiego Towarzystwa Fabryk Cukru S.A. w latach 1920-1923, sygn. IPC/A/740.
- ✓ Sprawozdania Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Częstocice” za lata 1882/83 – 1898/99, Częstocice, sygn. IPC/A/4-21.

- ✓ Sprawozdania Zarządu Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Częstocice” za lata obrachunkowe 1882/83 - 1902/1903, Warszawa, sygn. IPC/A/22-42.
- ✓ Sprawozdania Zarządu Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru „Częstocice” od roku obrachunkowego 1905/1906 do 1914/1915, Warszawa, sygn. IPC/A/118.
- ✓ Sprawozdania Zarządu Częstocickiego Towarzystwa Fabryk Cukru S.A. za 10-lecie od 1915/16 do 1924/25, Warszawa, sygn. IPC/A/121.

Archiwum Szkoły Podstawowej Nr 8 w Częstocicach:

- ✓ Kronika 7-klasowej rozwojowej szkoły powszechnej koedukacyjnej w Częstocicach pow. opatowskiego (autorstwa Hipolita Kwiatkowskiego), Szkoła Podstawowa nr 8 w Ostrowcu Św.
- ✓ Monografia Szkoły Podstawowej Nr 8 w Ostrowcu Świętokrzyskim 1917-1967.